

Piękno jest w nas

Tekst: Fundacja PODAJ DALEJ Foto: Aparatki Konin

„Piękno jest w nas” Przed obiektywem aparatów fotograficznych stanęło osiem pięknych kobiet. Niektóre z nich „schwytały” w ciało niedoskonałe sprawne. Wszystkie radosne i z dobrą energią. Ich portretów szukajcie od 3 do 10 marca w przestrzeni miejskiej Konina oraz TUTAJ . - To już czwarta edycja kampanii „Piękno jest w nas”. Tym razem wzięły w niej udział kobiety, którym w różny sposób towarzyszy niepełnosprawność. Czasem wprost. Czasem tuż obok. Ale przekaz kampanii jest jeden – aby w człowieku widzieć człowieka, a nie jego wózek lub kule - podkreśla Zuzanna Janaszek - Maciaszek, Prezes Fundacji PODAJ DALEJ, inicjatorka kampanii.

W tym roku w sesjach fotograficznych kampanii „Piękno jest w nas” udział wzięły: Paulina Kiedyś uśmiechnięta, energiczna, kochała samochody, motocykle i quady. Pracowała jako przedstawiciel handlowy i to jej sprawiało wielką satysfakcję. W sierpniu 2015 roku uczestniczyła w wypadku samochodowym. Z niedowładem lewej części ciała i problemami neurologicznymi do dziś walczy z bólem nie do opisania. To cud, że nie jeździ na wózku. Utyka, ale chodzi sama. Rok po wypadku znalazła lekarstwo na ból. Trafiła do Fundacji PODAJ DALEJ, gdzie zrobiła kurs szybowcowy dla osób z niepełnosprawnością ruchową. Zaliczyła ok. 40 lotów, w tym dwa kiedy samodzielnie wykonała start, przelot po kręgu i lądowanie. Za każdym razem, gdy wzbijała się w górę ból zniknął. Poznała świetnych ludzi i ich bagaż doświadczeń. To był impuls, aby zacząć otwierać się na świat. Weronika Ma zaledwie 16 lat, a już brała udział w zgrupowaniu z Marcinem Gortatem. Dzień zaczyna bardzo wcześnie. Budzi się o godzinie 5:50, myje, ubiera i czesze piękne długie włosy. Po śniadaniu szykuje rzeczy do szkoły i czeka na busa. Do szkoły ma daleko, ponad 20 km. Chodzi do pierwszej klasy liceum o profilu psychologicznym. Najbardziej lubi język polski, bo na tych lekcjach zawsze jest wesoło. Po szkole wraca busem do domu albo jedzie do Fundacji PODAJ DALEJ, gdzie ma zajęcia z rehabilitantem. Weronika musi wzmacniać mięśnie brzucha, żeby stabilnie siedzieć na swoim wózku, na którym porusza się od dziecka. Ulubione zajęcie Weroniki to „buszowanie” po portalach społecznościowych. Ulubiona drużyna – MUSTANG Konin. Ulubiony sport – koszykówka. Przygodę z piłką do „kosza”; Weronika zaczęła we wrześniu 2016 roku i wie, że to jest jej sport! Nie chce próbować niczego innego. Justyna Marzyła o tym, by zostać mechanikiem samochodowym. Marzenie się nie spełniło, bo w pobliskiej szkole nie przyjmowali dziewczyn na ten kierunek, ale jej partnerem życiowym jest Marcin, który ma swój warsztat samochodowy! Po wypadku motocyklowym przesiadł się na wózek, ale pasja do motoryzacji pozostała. Obydwoje kochają samochody, szczególnie te stare. Justyna potrafi zresetować elektrykę i podłączyć akumulator, wie do czego służą konkretne klucze. Nauczyła się tego podczas rajdu samochodowego ZŁOMBOL, na który pojechali z Marcinem 18-letnim Polonezem! Numer boczny 437. Kierunek Włochy. Dystans 7 tysięcy kilometrów! Justyna poznała Marcina w Akademii Życia. To mieszkania treningowe prowadzone przez Fundację PODAJ DALEJ w Koninie, gdzie osoby niepełnosprawne ruchowo przygotowują się samodzielnego życia. Marcin uczył ich bezpiecznej jazdy na wózku, a Justyna rozpoczęła staż zawodowy. Z czasem okazało się, że Marcin jest uroczy i romantyczny. Ma bardzo dobre serce i chciałby wszystkim pomagać. Kaśka Matka, żona i kobieta pracująca. Ma dwóch synów w wieku 14 i 24 lat oraz suczkę Yorka. Chwyta każdą chwilę, chce się rozwijać i marzy o stabilizacji. Lubi czuć, że jest potrzebna. Swoją żywiołowością i szerokim uśmiechem zaraża nawet najsmutniejszych. Uwielbia swoją pracę i nie wyobraża sobie bez niej choćby jednego dnia. Kocha przebywać wśród ludzi, ponieważ od nich czerpie pozytywną energię i zapał. Nie lubi mówić o sobie „szefowa”; choć od 2014 roku jest Prezesem Spółdzielni Socjalnej Blues Hostel w Koninie. Każdy kto zna Kasię wie, że oprócz jej niekończącego się dobrego nastroju i pozytywnego temperamentu jest jeszcze coś – SZPILKI. Ma ich mnóstwo. Większość jeszcze sprzed nieudanej operacji, po której siadła na wózku inwalidzkim. -Tak je kocham, że mogłabym w nich spać - dodaje z uśmiechem.

Lidka Mama, która nigdy się nie poddaje. Nie umie i nie chce prosić nikogo o pomoc. Sama wychowuje 10-letnią Igusię i 18-letniego Wiktora. Jak trzeba to sama napali w piecu i przerzuci dwie tony węgla. Igusia od dzieciństwa porusza się na wózku inwalidzkim. Urodziła się z rozszczepem kręgosłupa. Jej nóżki nie rozwinęły się na tyle, aby mogła chodzić. W przedszkolu miały trudny czas. - Mała Iga mówiła, że mnie nienawidzi, że ją urodziłam, a ona nie może chodzić jak inne dzieci - wspomina Lidka. Tłumaczyła Igusi, że jest dużo dzieci na świecie, które są niepełnosprawne, ale to nie wystarczyło. Zaczęła więc szukać miejsca, gdzie Iga mogłaby spotkać inne dzieci i zobaczyć, że nie jest sama. Tak trafiły do Fundacji PODAJ DALEJ w Koninie. Tutaj Iga uczyła się tańczyć. Tu spełniło się jej marzenie i od niedawna gra w koszykówkę w drużynie Mustang Young. Igusia ćwiczy też z Markiem rehabilitantem, aby troszkę urosnąć i lepiej oddychać. Nie wykonuje ćwiczeń usprawniających nóżki, w których są liczne skostnienia po złamaniach. Lidka z dziećmi mieszka w domu po babci. Na pierwsze piętro prowadzą strome, wąskie schody, po których trzeba wnieść i znieść wózek z Igusią. Jest drobniutka, ale to jednak wysiłek i za każdym razem strach, aby nic się nie stało. Ola Ola jest instruktorką w klubie fitness,

proceeds also sports - rehabilitation activities for disabled children from the PODAJ DALEJ Foundation. Marek is a representative of Poland in wheelchair basketball and head of the Mustang – the only wheelchair basketball team in Wielkopolska, which he founded jointly with Ola. Now they inspire disabled children to play basketball, because sport is a perfect form of rehabilitation. Sport is their way of life. It gives color to every day, positively lifts and mobilizes. Ewa In life, Ewa's important role is played by art, which accompanies her from childhood. She already dreamed in childhood to become a prima ballerina and an illustrator of children's books. Today she does not part with a pencil and brush. She is sensitive to beauty and the world around her. For her, the most precious day is the one in which she met Krzysztof, the love of her life. Both of them are from Śląsk. Krzysztof has been playing wheelchair basketball for 14 years. He started in Tychów and traveled to Konin several times a month for training with the Mustang team. Each trip is 680 km on wheels! He lasted a year. In the end, he brought his beloved Ewa … with him. In the PODAJ DALEJ Foundation, they met helpful and valuable people. They found work and their place in life – DOM, where they are happy and feel safe. Last year, they got married, and in April, their little one will be born. Monika Monika is a young, energetic girl. She is studying in a cosmetology school and knows that she chose her profession wisely. She is convinced that good makeup can emphasize beauty, change a woman's mood, relax, and even add a touch of sexiness and confidence. - I want women to discover their beauty, because then they will feel better - says Monika. Daniela met him in the summer, during a walk. He was returning from wheelchair basketball training with the Mustang team from Konin. They didn't expect that on that day, on that road, they would meet the love of their life. Both of them love cars and motorcycles. They love the power of an engine, so with a sense of pride, they wait for their machine to be picked up by a mechanic and to go on an unknown journey. Daniela's motor gives her something more - it allows her to forget about her prosthetic leg, which sometimes interferes with her daily functioning. All the heroes of the campaign were joined by the Foundation named after Dr. Piotr Janaszka PODAJ DALEJ from Konin. You met here, you work or receive support, you travel to activities and training. It changed their lives. "Beauty is in us” is a social campaign of the Foundation named after Dr. Piotr Janaszka PODAJ DALEJ, which for 13 years supports people with disabilities in gaining independence in life (www.podajdalej.org.pl).

This year, the fourth edition of the campaign was realized through the cooperation of Aparatek - group of photography enthusiasts and the Institute of Cosmetology "Vera Estetic”. The exhibition of photographs of eight women, which is accompanied by a disability in life, is part of the "Konin City of Women”, which is held on March 3-10. For more detailed information about the campaign, contact: Justyna Gach, e-mail: justyna.gach@podajdalej.org.pl, tel. 63 211 22 19.